

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. K. w dniu 21.09.2013 r. po zakończonych pracach polowych spożywał alkohol w postaci kilku piw. Następnie wyjechał ciągnikiem rolniczym marki U. nr rej. (...)RF na drogę publiczną M.-K. gm. P. woj. (...). Jadąc w kierunku K. został zatrzymany przez patrol policyjny. Po zbadaniu alkometrem okazało się, że kierował będąc w stanie nietrzeźwości oznaczonym na poziomie I-0,89 mg/l, II-0,91 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony A. K. był uprzednio karany sędownie w tym prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w (...) w sprawach o sygn. VII K (...) z dnia (...), VII K (...) z dnia (...), II K (...) z dnia (...), II K (...) z dnia (...) i Zamiejscowego VII Wydziału Karnego w (...) Sądu Rejonowego w (...) w sprawie sygn. VII K (...) z dnia (...) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz prowadził także ciągnik w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego ostatnim z wymienionych wyroków w związku ze skazaniem za to przestępstwo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z wyjaśnień oskarżonego A. K. (k.57v), zeznań świadka W. P. (k. 58), notatki (k.1), protokołu użycia alkometru (k.2), danych osobopoznawczych (k.6-14, k.17, k.19, k.32).

Oskarżony A. K. przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że po robotach polowych wypił 4-5 piw, a że był najtrzeźwiejszy spośród swoich kolegów to postanowił odprowadzić ciągnik.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do jazdy pojazdem mechanicznym po drodze publicznej, jaką jest droga gminna M.-K., w stanie nietrzeźwości nie pozostawiają jakichkolwiek wątpliwości.

Potwierdzeniem ich prawdziwości są zeznania zatrzymującego go policjanta W. P. i protokół badania alkometrem. Nie budzi również wątpliwości legalność pomiaru wobec dołączonego do sprawy świadectwa wzorcowania (k.2A).

Oceniając powyższych wyjaśnienia i zeznania Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, albowiem są one konsekwentne, spójne wewnętrznie i wzajemnie się uzupełniają. W niniejszej sprawie nie występowały dowody przeciwne oskarżeniu, które nasuwałyby jakąkolwiek wątpliwość w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należało, że oskarżony A. K. wypełnił znamiona przepisu z art.178a §1 kk. Czynu tego dopuścił się jednocześnie będąc karany sędownie prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w (...) w sprawach o sygn. VII K (...) z dnia (...), VII K (...) z dnia(...), II K (...)z dnia (...)II K (...) z dnia (...) i Zamiejscowego VII Wydziału Karnego w (...) Sądu Rejonowego w (...) w sprawie sygn. VII K (...) z dnia (...) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego ostatnim z wymienionych wyroków w związku ze skazaniem za to przestępstwo.

Zauważyć należy, że lista ta nie odpowiada pierwotnemu zarzutowi, w którym pominięto, aż 4 tożsame skazania za jazdę w stanie nietrzeźwości, które nie uległy jeszcze zatarciu.

Czyn oskarżonego stanowił przestępstwo, albowiem społeczny stopień szkodliwości jego zachowania był znaczny. Oskarżony naruszył dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Sposób i okoliczności popełnienia czynu również przemawiały za znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu. Oskarżonemu można było przypisać winę w czasie czynu, albowiem jest pełnoletni oraz miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a stan jego poczytalności nie budził wątpliwości. Nie budził wątpliwości również fakt, że oskarżony działał z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim popełnienia przestępstwa.

Konsekwencją uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu było wymierzenie mu kary. Oskarżony podlegał karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Orzekając o karze Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 kk, bacząc, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu, a jednocześnie spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, zarówno w stosunku do sprawcy, jak ogółu społeczeństwa.

W ocenie Sądu tylko kara 5 miesięcy pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia jest w stanie osiągnąć swoje cele wobec oskarżonego, zwłaszcza, że był on dotychczas karany. Podkreślić należy, że w zasadzie nie wykazał skruchy ani jakiegokolwiek refleksji.

Okoliczność dotychczasowej pięciokrotnej karalności za jazdę w stanie nietrzeźwości nie powstrzymała oskarżonego od ponownego identycznego przestępczego zachowania. Stanowi to jaskrawy dowód tego, że za nic ma on obowiązujące prawo i zakazy sądowe wobec niego stosowane. Runęła w ten sposób również jakakolwiek pozytywna prognoza kryminologiczna, której dopatrywał się Sąd zawieszając mu ponownie w marcu 2013 r. wykonanie kar w sprawach II K (...) II K (...), II K (...) (k.13) oraz orzekając w sprawie VII K (...) karę z warunkowym zawieszeniem wykonania (k.19). Taka kara będzie również jasnym ostrzeżeniem dla kręgu jego znajomych którzy nie pojechali ciągnikiem „bo oni byli bardziej pijani niż ja, ledwo na nogach się trzymali” (k. 57v) i być może powstrzyma ich przed analogicznym zachowaniem.

Przedmiotowa kara, w tym jej dolegliwość związana z jej odbywaniem, nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu.

Konsekwencją skazania jest wymierzenie na mocy art. 42§2 kk środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 2 lat.

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego Sąd na podstawie art. 624 § 1 kk zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.